

**JULIA HARTWIG**  
ur. 1921; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Targ na ulicy Świętoduskiej
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Targ na ulicy Świętoduskiej Świętoduska Julia hartwig Lublin

### Targ na ulicy Świętoduskiej

Ulica Świętoduska miała dla mnie zawsze jakiś szczególny czar, może dzięki temu, że jest tak ładnie położona, ma taki piękny spadek, ale to co mnie tam głównie zainteresowało i to co przed wojną było, a czego już dziś nie ma, to to że był tam targ, gdzie często kupowało się żywność. W ogóle przed wojną miasta zaopatrywały się bardzo często w żywność na targach. Bardzo lubiłam tam chodzić, tam było bardzo tłumnie i tłoczno, bo były jeszcze konie, furmanki, dostawcy - chłopcy przyjeżdżali jeszcze w strojach ludowych, to było bardzo ciekawe i barwne.

Wspominam także o Świętoduskiej, bo w czasie wojny, kiedy zbombardowano jego zakład na zapleczu Hotelu Europejskiego, ojciec wynajął tam pomieszczenie na piętrze i tam pracował przez okres okupacji.

Data i miejsce nagrania	1999-03-02, Warszawa
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"